

# ODRODZONA

ORGAN  
KOŚCIOŁA STARO-KATOLICKIEGO

---

—§— Redakcja i Administracja w Warszawie ul. Łucka 2 m. 13. Telefon 2-84-91. —§—  
Konto P. K. O. „Pol. Odr.” 151-854 — Kurji 66-168.

---

## ONI ŚWIATŁO NIOSĄ

*Błogosławieni! którzy światło niosą  
Oblani wschodu słonecznym szkarłatem!  
Świat uznojone czoło krwawą rosą  
Pochyli przed ich cichym majestatem,  
I gdy się ciemność wszędzie rozzuchwali,  
Od ich promienia nowy świat zapali!*

*Biada narodom, co swoje proroki  
Chłostą szyderstwa ścigają niegodnie;  
Biada tej glebie, co ma grunt z opoki,  
Na który deszcze padają bezpłodnie!  
Bo głos proroka przebrzmi przez pustynie,  
Bo deszcz po skale bez śladu przepłytnie.*

Wł. Bełza.

## Na uroczystość Wszystkich Świętych

„Mamy dom, nie rękoma zrobiony, ale wiekuisty  
w niebiesiech” (św. Paweł II kor. X—1).

Najmilsi!

Powyższe słowa Pisma św. wyrzeczone przez św. Pawła świadczą, iż po życiu doczesnym czeka nas wiekuiste zamieszkanie w niebiesiech, o ile życiem szlachetnym, zgodnym z prawem Bożym przejdziemy szczęśliwie do wieczności jak przeszli, ci, których i dziś czcimy jako świętych w niebie. — Każdy człowiek ma prawo zostać

świętym t. j. ma możność zdobyć na ziemi tą doskonałość duchową, którą zdobyli wierni słudzy Chrystusa.

Dusza ludzka jest nieśmiertelna to znaczy wiecznie żyć będzie, o czym Jezus uczy słowy: „jamci jest Bóg żywych a nie umarłych” (Eg. Mat. XXII — 32) — „Zaprawdę dziś ze mną będziesz w raju t. j. w niebie” (Eg. Łuk. XXIII — 43).

Dalej uczy Jezus, iż Jego pragnieniem jest, by wszyscy ludzie poszli po śmierci do nieba, bo tak się modli do Ojca niebieskiego: „Ojeze, których mi dałeś chęć, aby gdzieś ja jest i oni ze mną byli, aby oglądali chwałę moją” (Eg. Jana XVII — 24).

Byśmy jednak zdobyli niebo po śmierci, musimy już tu na ziemi troszczyć się o świętość naszej nieśmiertelnej duszy tak, jak się troszczyli ci, których dziś pamięć czcimy.

Święci, po śmierci doczesnej na dowód swej nieśmiertelności, mogą się nam ukazywać we własnej osobie, bo Pismo św. tak głosi: „a oto ukazali się im Mojżesz i Eljasz z nim rozmawiający” (Eg. Mat. XVII — 3).

Święci modlą się za nas, bo w księdze objawienia czytamy te słowa „i upadli przed Barankiem mając czasie pełne wonności, któremi są modlitwy świętych” (Ap. V — 8).

„aby oddał z modlitw wszech świętych... przed stolicą Bożą. I wstąpił dym kadzenia z modlitw świętych...” (Ap. VIII 3,4).

Wpatrzeni więc we wzory chrześcijan świętych idźmy i my drogą prawdy, sprawiedliwości, miłości i doskonałości, i uświęcajmy duszę naszą przez modlitwę, dobre uczynki i korzystanie ze Sakramentów św. a żywot wieczny w niebie uzyskamy. Amen. Ks. Szela†st.

(DIALOG).

Z teki humorysty.

## GRZESZNIK.

O. Kapucyn: I nie czujesz skruchy, grzeszniku opętany?

Grzesznik: Już zapóźno, proszę księdza...

O. Kapucyn: Na skruchę nigdy nie zapóźno.

Grzesznik: Jeżeli tak, to ja sobie jeszcze trochę pogrzezę...  
ojcze!

P R E C Z

Z NIEWOLĄ

ducha

## Na dzień zaduszny

„Święta i zbawienna jest myśl modlić się za umarłych, aby byli od grzechów rozwiązani” (II. Mach. XII. 43 — 46).

Powyższe słowa Pisma św. St. Z. świadczą, iż obowiązkiem nas żyjących jest, modlić się za duszami zmarłych którzy w grzechach zeszedli z tego świata — Toteż uroczystości żałobne połączone z modlitwami za dusze zmarłych zaczynają się w naszych kościołach już we W. Świętych po południu, bo zamiast nieszpórów uroczystych odprawiają się nieszpory żałobne (v. ryt. str. 72), a po nich odbywa się procesja żałobna na cmentarz lub około kościoła połączone z pięcioma stacjami t. j. modlitwami: 1) za dusze biskupów i kapłanów 2) za dusze rodziców 3) za dusze krewnych i przyjaciół 4) za dusze wiernych zmarłych tegoż kościoła 5) za dusze żołnierzy poległych o wolność Ojczyzny oraz wszystkich zmarłych chrześcijan (v. 64 ryt) Modlitwy te można odmawiać i w kościele, jeśli procesji urządzić nie można. Powyższe modlitwy odmawia się również i w dzień Zaduszny. Niektórzy wierni zamawiają specjalne modlitwy (podczas t. z. wypominków lub we mszy św.) na intencje dusz swych krewnych czy przyjaciół, co jest rzeczą zupełnie zgodną z duchem wiary, bo modlitwą, i jałmużną jak i wszelka szczerą ofiara mają wartość i zasługę przed Bogiem.

Wierzmy zgodnie z Ewangelią św., że „nie skażonego nie może wejść do królestwa Bożego” — przeto każda dusza grzeszna musi się w pierw oczyścić z brudu grzechowego zanim wejdzie do królestwa Bożego.

W myśl więc słów Pisma św. powinniśmy się modlić za duszami zmarłych, by żywot wieczny posiadły— Amen Ks. Strzałka

## Na święto Niepodległości 11 listopada

„Karmcie się wszelką radością, ale strzeżcie się upojenia grzechu”.

Pamięcią wielkich, historycznych i doniosłych w swych szlacheckich skutkach przeżyć — karmi, umacnia i raduje się naród, ilekroć razy manifestuje w ich rocznice swe radosne uczucia. — Radość jednak stąd płynąca nie może upoić nas grzechem lenistwa i spoczywania na laurach, lecz przeciwnie winna być ona bodźcem do nowych wysiłków i dalszych epokowych czynów.

W podniosłych tych chwilach minniśmy zwracać uwagę na to, co ma pierwszorzędne znaczenie dla naszej przyszłości, a tym jest w y-

robienie charakteru narodowego, bo historia nas uczy, że spaczony charakter narodowy okazał swą niemoc zwłaszcza w XVIII wieku. i spowodował zwyrodnienie, walki, klęski i utratę niepodległości. —

Duszę narodową stanowią jej cechy charakteru, które wywierają często wpływ rozstrzygający na losy i niepodległość państwową, albowiem charakter odgrywa bodaj najważniejszą rolę w życiu, gdyż on jest ową potęgą, która skupia zdolności i kieruje nimi ku zamierzonej pracy. —

Pod mianem „charakteru narodowego” należy rozumieć nie tylko wszystkie cechy przejawu woli i sposobu myślenia, ale wogóle specyficzne cechy wewnętrzne narodu, bez względu na to, czy one są rezultatem woli ludzkiej czy też jego sposobu myślenia.

Jeśli kochamy wolność Polski to urabiamy w pierwszym rzędzie silny charakter narodowy, a wyrobienie jego opieramy na zdrowych przestankach budowy duchowej. —

Historia narodów uczy nas, że wojny, grabieże i rozbiory były następstwem spaczonych charakteru, a więc złego wychowania.

Głównym wychowawcą był dotąd zawsze kościół, a stąd i wina główna wypaczenia charakterów ciąży na duchowieństwie, które (jak gromił już w St. Z. prorok Joel) „pasło samych siebie”, a nie dbało o wychowanie narodów, i stąd następował zanik praw Bożych.

Kler lekcewał i po jezuicku omijał prawo Boże i tym wywoływał zubożenie dla prawa Bożego u narodów.

Kler prowadząc wojny krzyżowe i depeząc tym prawo Boże „nie zabijaj” innych tym do tego zachęcał.

Duchowieństwo będąc inkwizytorami płodziło inkwizytorów, ciemiężąc zaś podwładnych uczyło tym innych ciemiężenia.

Duchowieństwo prowadząc walki bratobójcze — wskazywało innym taką drogę, wyzyskując zaś rodziło wyzyskiwaczy.

Duchowieństwo stawszy się przekupniami rodziło przekupniów, gromadząc zaś bogactwa rodziło klikę bogaczy a miliony nędzarzy.

Duchowieństwo częstokroć ateistyczne płodziło ateistów, a postępując obłudnie rodziło obłudników i faryzeuszy im potakujących a z religią nic wspólnego nie mających. —

Za tą więc ruiną ducha, za tym zakłamaniem szło z konieczności wypaczenie charakterów u narodów, przez takowy kler, wychowywanych.

Mamy dziś w Polsce wspaniałe pałace biskupie, kosztowne kościoły, milionowe skarbcze kościelne, rozległe klasztory, dochodowe prebendy i fundacje, bogate plebanie, olbrzymie i liczne domy akcji kat. — i to wszystko (wyrósł na duchowej nędzy), jest o zgrozo własnością obcej, zagranicznej potęgi.

Ale za to brak nam szkół i warsztatów pracy dla biednych, bo nie ma w życiu ducha szczerze Chrystusowego, według którego urabiany byłby charakter narodowy realizujący wielkie plany sprawiedliwości Bożej na ziemi. Brak wśród wychowawców ducha, któryby siał ziarno oświaty i sprawiedliwości społecznej, ziarno zgody i miłości oraz braterstwa narodów, by znikła wreszcie — nędza, kryzys i upodlenie człowieka przez człowieka.

Powszechna ta ruina i spaczenie charakteru narodowego jest następstwem złego wychowania przez tych, o których Jezus powiedział: „a bogiem ich jest brzuch” (Eg. Mat.) t. j. bogactwa, honory i wygody ziemskie otoczone przywilejami.

Potrzeba więc odrodzić w pierw ducha polskiego w Narodzie, a wtedy odrodzimy prawa i życie społeczne.

Mamy już wolność polityczną do której doszliśmy przez pobożowiska i rzeki krwi ojców, braci, przyjaciół, przez zgłiszczą chat, — przez żyły sierot i wdów, słowem przez wspólną ofiarę życia i krwi naszego narodu. —

I czyż ta krwawa ofiara złożona na „ołtarzu Ojczyzny” miałyby przepaść?

O nie! przenigdy!

By ona nie przepadła musimy z wolnością polityczną złączyć i wolność ducha, okupowanego dotąd przez obcą potęgę.

Zerwijmy więc śmiało wiekowe kajdany niewoli ducha polskiego i w dniu Ś w i ę t a N i e p o d l e g ł o ś c i ślubujemy naszej Ojczyźnie, że będziemy wiernie, szczerze lojalnie, i zgodnie współpracowali nad Jej umocarsztwowieniem, opierając swój znoyny i twardy wysiłek na podwalinach odrodzonego Ducha Narodu Polskiego. — Wzorem w wytężonej pracy niech będzie nam obecny Szef Rządu — Gen. Dr. Sławoj-Składkowski, który kieruje się w swej znoynnej i owocnej działalności dla Państwa, nie względami — ale jedynie dobrem całego społeczeństwa.

Wolna Polska i Odrodzony Polski Kościół Staro-katolicki niech utrwalają swój byt niepodległościowy po wsze czasy.

Ks. bp Wł. Faron.

## Z życia i rozwoju naszych parafii.

Łódź-Przejazd.

Strach padł na naszych parafian, na wieść, że ks. Wilner od nas odjedzie i będziemy musieli chodzić na nabożeństwa do kaplicy przy Wólczafskiej. — Obecnie jednak na ogólnym zebraniu par. ks. Wilner wyjaśnił nam, że będzie nadal z nami pracował aż dojdziemy do zamierzonego celu — Brawo.

Stec J.

### Warszawa — Leszno 90 — Bolszewicki napad.

Niezdrowa działalność duchownych hodurowskich ujawniła się i na terenie Warszawy. Oto dnia 11 paź. b. r. duchowny, hod. Kurpias zrobił najście na naszą kaplicę i wraz kilkoma pomocnikami zrobił zamęt w kaplicy podczas kazania — Dzielni wyznawcy wyprowadzili łobuza za kołnierz z kaplicy i zdemaskowawszy jego podłość wywrotową, — przepędzili łobuzów z Jakubasem precz za bramę.

Ludzie kulturalni dziwią się, że władze tolerują dotąd podobne wyczyny Hodurowców, które to występy powtarzają w całej Polsce —

Daremne są jednak ich wysiłki, bo uświadomiony polak(a), nigdy nie pójdzie na pasku niezdrowej i mącielskiej akcji amerykańskiej — Nasz Polski Kościół nie myśli nigdy hańbić się niewolą amerykańskich biskupów.

Jasiński.

### Zamość.

Dnia 15. X. b. r. gdy naznaczony do Zamościa ks. Zakrzewski odebrał Rogowskiemu klucze od kościoła i plebani, Hodurowey pobili ks. Zakrzewskiego i wytrychem otwarli kościół za co władze wytoczyły im oskarżenie, a Sąd pociągnie Rogowskiego i jego klikę za najście na cudzą własność.

### Petlikowce Nowe.

Miło nam przesłać parę zdań do naszej umiłowanej gazety „Polski Odrodzonej” i wyrazić cześć ks. arcybiskupowi.

Faronowi za wytrwałą i chlubną walkę z nieokiełznaną akcją amerykańskich wysłanników dolarowych, którzy radziby nasz dorobek po parafiach zapisywać i rabować na rzecz amerykańskich biskupów narodowych. My uświadomiony lud nie lękamy się podobnych mącieli, którzy to posługują się stale elementem tym, wczoraj który opluli, jak to się rzecz miała z różnymi „Adamami II. Jurg.”, — których raz ich „Posłannictwo” splugawiło, a gdy dokonali roboty wywrotowej a ich korzyść, to go znów gloryfikują. —

Ostatnio żegnaliśmy w dniu 1. X. b. r. odjeżdżającego od nas prob. ks. Marczewskiego, który był dla nas ojcem, nauczycielem i obrońcą.

Niczego on nie szczędził, by wytrwać z nami na posterunku ideowej pracy. Cześć mu za to. Ufamy, że i nowy nasz proboszcz ks. A. Kafel pójdzie jego śladem — Stoimy i stać będziemy wiernie przy Polskim Kościele Staro-katolickim. —

Parafianie.

### Z Drohobycza.

Dnia 12 X. odbył się u nas pierwszy pogrzeb. Córka zmarłego Elżbieta Daum, jako wyznawczyni kościoła rzym. udała się najpierw

do swego prob. ks. prałata Kotuli, by z nim obmówić warunki pogrzebu.

Gdy żądanej sumy za pogrzeb wpłacić nie mogła, ks. proboszcz zatrzasnął drzwi i odebrał strapionej p. Elżbiecie świadectwo zgonu— To postępowanie ks. otwarło jej oczy i z miejsca zgłosiła wystąpienie z kościoła rzym. a wpisanie się do Polskiego Staro-katolickiego.

Zawiadomiony o tem pan Starosta dał zezwolenie pochowania ciała przez naszych kapłanów, co wielce ucieszyło lud. Ciało eksportował ks. prob. Marczewski z ks. Szelastem, który wygłosił na cmentarza bardzo podniosłą naukę, którą zachwyceni byli i wyznawcy rzymscy. My parafianie z Polskiego kościoła wyrażamy cześć panu Staroście za jego konstytucyjne stanowisko. — Józef Drzewicki.

## Okólnik do wojewodów, prez. miast i starostów

P. premier gen. Sławoj-Składkowski, w charakterze ministra spraw wewnętrznych, wydał do wojewodów, prezydentów miast i starostów następujący okólnik w sprawie walki z drożyzną:

„Dobroczytna dla całości gospodarstwa społecznego zwyżka cen zbóż, wykorzystana została przez elementy spekulacyjne jako pretekst do wywołania niczym nie uzasadnionej fali drożyzny niemal wszystkich artykułów powszedniego użytku.

Rząd przystępuje z energią do walki ze spekulacją i wzywa do pomocy całe społeczeństwo.

Krótkowzroczni, egoistyczni wyzyskiwacze ogółu, przez podbijanie cen artykułów pierwszej potrzeby, ukrywanie posiadanego towaru i szerzenie niepokojących pogłosek o mających jakoby nastąpić zwyżkach cen — będą karani bezlitośnie.

Rozbijają oni zwartość i wzajemne zaufanie obywateli Państwa stwarzając podłoże do nieufności i niezadowolenia.

### OFIARY NA BUDOWE KOŚCIOŁA W WARSZAWIE

Z Łodzi: Fr. Maciaszczyk 1,50 zł. W. Jach. 1 zł, Ból. Mazur 1,50 zł, E. Kwieciński 2,50 zł, J. Trojarski 2 zł, W. Gudrian 1,50 zł, z Warszawy: Kasperezyk 2,50 zł, Zagórski 1 zł, — Na kanc. Kurii ks. Petro 5 zł, — Bóg zapłać.

Sekr. K.

### Tomaszów-Mazow.

Od dłuższego czasu dochodziły do nas wiadomości o kościele Staro-katolickim, który ma w m. Łodzi już 3 parafje. Praca ideowa kapłanów i wiernych pozostających pod jurysdykcją Najdostojniejszego Ks. arcybiskupa Wł. Farona — wydaje zdrowe owoce o czem mieliśmy sposobność przekonać się.

W celu bliższego poznania zasad Chrystusowych i organizacji kościoła Staro-katolickiego zaprosiliśmy do naszego miasta Tomaszowa-Maz., ks. proboszcza z m. Łodzi z parafji „św. Rodziny” ul. Radwańska 54, by był łaskaw i wyjaśnił ideę wolnego kościoła. W dniu 4. X. br. zawitał do nas ks. M. Petrow, którego p. Winiarska w towarzystwie pań powitała słowami „Niech będzie pochwalony J. Chrystus” witaj nam polski Kapłanie, a na dowód czci i szacunku wręczono mu kwiaty. Przy powitaniu na twarzach obecnych zajaśniała radość i wzruszenie. —

Ze słów księdza dowiedzieliśmy się o ideowej pracy Najdostojniejszej Ks. Arcybiskupa, który nie szczędzi sił, poświęcenia i zapału dla świętej sprawy i wyzwolenia duszy Narodu Polskiego. Poznaliśmy również, że kościół St.-katolicki jest co do zasad wiary kościołem Chrystusowym, który nie zmienia i nie dodaje, lecz trzyma się ściśle testamentarnych słów Naszego Nauczyciela J. Chrystusa a tem samem jest Kość. Bożym — a nie papiesko-rzymskim. Następnie dowiedzieliśmy się o trudnościach z jakimi walczą kapłani i wyznawcy.

Wruszeni słowami prawdy zgromadzeni u P. Winiarskich posłali Naj. Ks. Arcybiskupów na dowód naszej solidarności kartę z podpisaniami, życząc Mu wytrwałości i zwycięstwa, prosząc o opiekę, modlitwy i błogosławieństwo Boże. Wierzimy, że prawda zwycięży i że stanie się wolni duchowo w Wolnej i niepodległej Polsce. Pokładamy nadzieję, że w najbliższej przyszłości powstanie i tu nowa placówka, dla krzewienia i niesienia pokarmu dla naszych stroskanych dusz. Najd. Ks. Arcybiskup raczy przyjąć od nas wyrazy wdzięczności i hołdu.

Pozostajem cddani (podpisy)

(—) W. Opszyński

Łódź, ul. Wólczańska.

Rzetelna praca wywołuje dobre skutki, co widzimy i w naszej parafii pod kierownictwem ks. Pilachowskiego—Skupiony tu lud dąży wytrwale do celu i ufa w zwycięstwo.

Obecnie zebraliśmy większą sumę na zakupienie nowej fisharmonji — ofiarodawcom składamy podziękowanie.

P. J.

Precz z konkordatem niech żyje wolna duchowo mocarstw. Polska.



Z Włodzimierza.

## Przesady ślubne

Droga do ołtarza dla narzeczonej jest tak ważnym momentem w jej życiu, że dziwić się nie można ludzkości, iż z tym decydującym krokiem wiąże różne wierzenia — przesady. Najwięcej takich przesądów utrzymuje się we Francji, a nawet i na naszym Wołyniu, gdzie jeszcze dzisiaj, nawet bardzo trzeźwe, wykształcone narzeczone, pragnąc się zabezpieczyć przed niepomyślnym losem w małżeństwie, naginają się — choćby skrycie — do pewnych przesądów.

I tak, francuska i wołyńska (nie we wszystkich miasteczkach i wsiach) naręczona, budząc się rano w dzień swego ślubu, uważa, aby stanęła pierw prawą nogą na ziemi... Bielizna do jej ślubnego stroju nie powinna być zdobna w koronki lub ażurowe hafty, bo wszelkie „dziury” w bieliźnie wróżą niedostatek; braki w życiu. Ubierając się, naręczona chowa na piersi, za stanik złotą monetę i kawałek cukru, by małżeństwo dało jej dostatek i wiele słodkich chwil. Jeśli pragnie zachować trwale wierność małżonka, musi zachować przy sobie, (jako talizman szczęścia) jakąś chusteczkę, spinkę, guzik, czy krawat.

Takie i tym podobne, choć nieszkodliwe przesady panują prawie u wszystkich narodów, a lud często tak wierzy w wróżby, związane z obrzędem ślubnym, (a zwłaszcza podczas deszczów...) że w razie złego prognostyku zrywa nawet niekiedy projektowane małżeństwo.

Hołdowanie wróżbom, niezgodne jest z duchem i nauką Pana naszego Jezusa Chrystusa.

X. Antoni Miszczyk.

## Dąbrówka.

Z racji, że w sąsiedztwie naszej parafii organizuje się nowa parafia w Wojciechowie, ks. prob. Powązka zaprosił Najprzew. Ks. Arcypasterza do nas na drugą niedzielę października, z tą prośbą by w naszym kościele odbyły się święcenia nowego kapłana.

Prośbie stało się zadość i dnia 10 paź. przyjechał do nas Dostojny Gość, którego powitali: ks. prob. Powązka, ks. Osmólski prob. z Jastkowic i ks. Cyran prob. z Harasiuk oraz klerycy.

W dzień święceń świątynia wypełniona była po brzegi bo każdy chciał być świadkiem święceń kapłańskich. Mieliśmy więc podwójną radość, bo Czcigodny Ks. Arcypasterz głosił nam podniosłe kazania, powtóre nowowyświęcony kapłan błogosławił nas i odprawił w naszym kościele pierwszą Mszę św. — co pozostanie dla nas wielką pamiątką.

Nowemu kapłanowi a naszymemu I. wikarjuszowi życzymy wiele łaski Bożej.  
Parafianie.

## Z Kancelarii Kurii Biskupiej

Warszawa ul. Łucka 2 m. 13 — Telefon 2-84-91.

Warszawa, dnia 24. X. 36 r. Licz. dz. 1015.

1) Egzamin proboszczowski złożył w dniu 12 paź. b. r. Ks. Powązka.

2) Zdarzają się wypadki, że strony wnoszące podanie do kancelarii Kurii, za pośrednictwem Wielebnych Księży — narzekają, że kapłani przetrzymują ich podania u siebie, odwołując tym załatwienie ich sprawy.

Oświadczamy więc, że Kuria nie bierze żadnej odpowiedzialności, za bieg spraw czy ofiar złożonych przez pośredników — a nie wprost do naszej kancelarii,

3) Mianowani: Ks. Rakoczy administratorem w Bydgoszczy.

Ordynariusz na całą Polskę  
(-) Ks. arcyb. Wł. FARON.

## Wódz Naczelny Marszałkiem Polski

Dowiadujemy się, że w dniu Święta Niepodległości, 11-ego listopada, nastąpi akt mianowania przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej gen. Śmigłego-Rydza Marszałkiem Polski.

W dniu tym odbędzie się uroczyste wręczenie Wodzowi Naczelnemu buławy marszałkowskiej.

Nominacje tę cały naród powita z najwyższym uznaniem.

## Zbiórka w całej Polsce.

Święto Niepodległości — 11 listopada jest dniem najintensywniejszej zbiórki na bezrobotnych. Każdy winien złożyć na ten cel ofiarę. —

## Oświadczenie

Ja niżej podpisany oświadczam, iż z kościołem amerykańskim tzw. „hodurowskim” nie mam i nie chcę mieć nic wspólnego. —

Kłamstwem jest jakoby ja miał prosić o przyjęcie do grona niewolników amerykańskich. Wszystkich wyznawców ostrzegam przed zgubną działalnością agentury zagranicznej. Ks. A. Heryng.

# Uczmy się pisać

według nowej pisowni

## Lekcja 35

Należy pisać:

Jedną z najważniejszych zmian nowej pisowni jest zasada taka:

W narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej i w narzędniku liczby mnogiej nie odróżnia się rodzajów.

Należy więc pisać:

tym dobrym dzieckiem, nie zaś tem dobrem dzieckiem, o tym dobrym dziecku, nie zaś o tem dobrem dziecku, tymi dobrymi dziećmi, nie zaś temi dobrymi dziećmi, z owymi dobrymi koleżankami, nie zaś z owymi dobrymi koleżankami.

Zgodnie z tym (nie z tem!) pisać należy:

kim? czym? nikiem, niezym; im dalej, tym gorzej; czym bliżej, tym lepiej.

Mówicie o dziecku? Tak, mówimy o nim.

Idziecie z żonami? Tak, idziemy z nimi.

Piszemy rozdzielnie:

Za (w znaczeniu zbyt)

Za dużo — a nie za dużo. Za mądry — a nie zamądry. Za darmo — a nie zadarmo.

Wyjątek stanowią piszące się łącznie:

Zadość — a nie za dość. Zaledwie — a nie za ledwie. Zanadto — a nie za nadto. Zapewne — a nie za pewne. Zarówno — a nie za równo.

## ODPOWIEDZI.

*Org. J. K.* Opłatki wigilijne należy już zamówić, albo we „Fabryce Opłatków” pocz. Wadowiec albo w innej.

*X. K.* Co do nauczania dzieci religii należy wnieść podanie, to można otrzymać, jak je otrzymał Ks. Sitarski. —

*Ob. M. S.:* Wpisać się do parafii można zawsze przez zgłoszenie się i wypełnienie deklaracji. W par. centralnej, już pięć tomów spisanych, samych przyłączeń.

*Ob. Rom. Mice:* Podania roz. do Kurii należy wnieść wprost, bo za podania skierowane nie bezpośrednio—kancelaria Kurii nie odpowiada.

*O. Kocowi:* W naszym Kościele Szyszko nie pracuje. Red. P.—O.

## Kalendarzyk liturgiczny od 1—15 listopada.

1 N. XXII. p. Z. S. — W. Świętych

(msza św. ze W. S. zaś ost. Ewg.  
z niedz. XXII).

2 p. Dzień Zaduszny — Witymira

3 w. Huberta

4 ś. Karola

5 c. Perpetuły

6 p. Leonarda

7 s. Żitomira

8 N. XXIII p. Z. S. Sędziwoja

9 p. Leonarda

10 w. Sławomira

11 s. Święto Niepodległości—Bojomira

12 c. Marina

13 p. Stanisława

14 s. Gertrudy

15 N. XXIV. p. Z. S. Leopolda

(formularz Mszy św. z części II str. 9).

**Ha!o!** Nowy śpiewnik w cenie 1 zł. do nabycia w Kurji Biskupiej. Warszawa ul. Łucka 2.

**Składajmy na administrację Kościoła**

w Kurji Biskupiej — Warszawa, Łucka 2  
złożył do Kurii ob. Zof. Bednarska 5 zł. Bóg zapłać Sekr. K.

## DO NABYCIA W KURII

WARSZAWA — ul. ŁUCKA 2 m. 13.

- |   |  |                               |
|---|--|-------------------------------|
| 1 | Mszał polski — . . . . .                                   | nieopr. 8 zł. opr. 12 zł      |
| 2 | Rytuał „ . . . . .   | „ 3 „ „ 5 „                   |
| 3 | Mocarstwowość Polski w odrodzeniu Ducha Narodu             | zł. 2.—                       |
| 4 | Nowa Epoka Ducha . . . . .                                 | „ 1.—                         |
| 5 | Polaku - Polko 20 gr. 6                                    | Konstytucja Kość. . . . „ 1.— |
| 7 | Poradnik duszpasterskie 1 zł. —                            | 8 Modlitewnik 70 gr.          |
| 9 | Nowy śpiewnik w oprawie 1.— zł. z wys. od 10 sztuk po 85 g |                               |
|   | Legitymacje członkowski 50 sztuk 2.50 zł.                  | 100 sztuk 5 zł                |

Wszystkie powyższe wydawnictwa wysyłamy po uprzednim nadesłaniu należności lub za pobraniem pocz. Konto Kurji 66-168.

Prenumerata płatna rocznie: 5 zł., półrocznie 2.50 zł., kwartalnie 1.25 zł.  
pojedynczy numer 10 gr.

Redaktor nac. Ks. arcyb. Wł. FARON. Redaktor odpowiedzialny Stefan Pośpiech

Druk „Zorza“ ul. Wronia 42.